

Czytania: Rdz 28,10-22a; Ps 91,1-4.14-15; Aklamacja 2 Tm 1,10b; Ewangelia Mt 9,18-26

Dzisiejsze czytania mówią nam o potrzebie ufności i zaufania do Pana Boga w każdej sytuacji życiowej. Ufności, która jest postawą serca, postawą, która trwa nieprzerwanie i niezmiennie, i która jest bezinteresowna. Postawą, która nie jest związana tylko jednorazowym życzeniem, czy z jakąś aktualną potrzebą czy problemem, który na przerasta. Taki stan trwałej ufności psalmista nazywa mieszkanie w ukrytym, dyskretnym bezpiecznym, okrytym otoczonym przez obecność Boga Najwyższego i „mieszkanie w cieniu Wszechmocnego” co oznacza życie zawsze blisko Pana Boga, pod Jego opieką i pod Jego opiekuńczą ochroną, bo to oznacza życie w cieniu – bycie tuż za kimś – życie w przyjaźni z Bogiem. Dla kogoś, kto ufa Bogu całym sercem Pan Bóg staje się ucieczką i twierdzą. Bóg daje schronienie i zapewnia bezpieczeństwo. Tylko przy Panu Bogu możemy czuć się bezpieczni i odnaleźć ukojenie.

Prośmy Pana Boga abyśmy dojrzeli to takiej szczerzej i ufności w Jego opiekę nad nami. I abyśmy w naszych trudnościach też czuli Jego uzdrawiający i ożywiający dotyk.

o. Wiesław Jonczyk SJ